



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the **University of Silesia in Katowice**

Title: Maszynopis "Największa chwała" ze zbiorów Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego, a nowela "Wigilia w kacecie" ks. Huberta Lacha

Author: Lucyna Sadzikowska

Citation style: Sadzikowska Lucyna. (2020). Maszynopis "Największa chwała" ze zbiorów Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego, a nowela "Wigilia w kacecie" ks. Huberta Lacha. "Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" (T. 114 (2020), s. 307-320).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz tak długo jak utwory zależne będą również obejmowane tą samą licencją.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



LUCYNA SADZIKOWSKA* – KATOWICE

**MASZYNOPIS „NAJWIĘKSZA CHWAŁA” ZE ZBIORÓW
BIBLIOTEKI TEOLÓGICZNEJ UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO,
A NOWELA „WIGILIA W KACECIE” KS. HUBERTA LACHA**

Streszczenie

Celem artykułu jest zaprezentowanie maszynopisu noweli, zatytułowanego *Największa chwała*, oraz jej wersji opublikowanej, która przyjęła tytuł *Wigilia w kacecie*, autorstwa ks. Huberta Lacha, byłego więźnia obozów koncentracyjnych Auschwitz i Mauthausen. Na maszynopis oraz inne dokumenty ks. Huberta Lacha, które zostały w tekście omówione, autorka opracowania natrafiła przypadkowo, podczas kwerendy w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w 2018 r. Zmodyfikowana, przede wszystkim zaś skrócona, wersja noweli została opublikowana w 2010 r. w zbiorze *Nowele obozowe*. Autorka artykułu, uwzględniając kontekst historyczny, poddała analizie i interpretacji tekst noweli, stawiając tezę, że list, jako gatunek literatury użytkowej, stał się dla ks. Huberta Lacha fundamentem, na którym budował narrację swoich licznych utworów. W artykule przybliżono biografię ks. Huberta Lacha oraz jego dorobek pisarski, który nie był naukowo oceniany. Szczególny namysł podjęto nad zagadnieniem związanym z sensem cierpienia i przedstawionymi w noweli mechanizmami obrony przed zniewoleniem totalnym.

Słowa kluczowe: ks. Hubert Lach; literatura obozowa; list; nowela; lager; obóz koncentracyjny

* Lucyna Sadzikowska – dr hab. literaturoznawstwa; prof. UŚ, Instytut Literaturoznawstwa, Uniwersytet Śląski w Katowicach; e-mail: lucyna.sadzikowska@us.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0002-5509-4513>

Wprowadzenie

O ważności włączania źródeł – oryginalnych dokumentów lub ich kopii – które czasami trafiają do archiwów lub bibliotek zupełnie przypadkowo, do obiegu naukowego poprzez ich publikację nie trzeba przekonywać. Materiały te zawierają bowiem często informacje cenne, szczegółowe, a bywa że wręcz unikatowe. Uwaga ta dotyczy również maszynopisów, także tego, któremu poświęcony jest artykuł – „Najwyższa chwała” autorstwa śląskiego kapłana – Huberta Lacha. Na wstępie warto odnotować, że krytyka literacka w ogóle nie zwróciła uwagi na tę twórczość i dotychczas teksty ks. Huberta Lacha nie były poddawane naukowej analizie.

Przeprowadzając kwerendę w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w 2018 r., zwrócono moją uwagę¹ na wiązaną plastikową teczkę, która zawierała: cztery karteczki zapisane drobnym duktem pisma, niebieskim atramentem (autor cząstki te nazwał: „Rachunek grzechów I”; „Uzupełnienie do katechizmu (Mały katechizm)”; „Dyspozycje”, złożoną na cztery części, również zapisaną drobnym pismem kartkę formatu A4, którą zatytułowano „Nad nowym katechizmem. Uwagi katechety”²); oprawiony w twardą, zieloną okładkę zbiór czytanek³ oraz trzy

¹ W tym miejscu pragnę podziękować dr Bogumile Warząchowskiej za okazaną pomoc, profesjonalne wskazówki i cenne uwagi dotyczące zbiorów przechowywanych w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego.

² Podtytuł w nawiasie zawiera następującą informację: „artykuł mający być wydrukowanym w Tyg. Powsz. na temat nowego podręcznika do kl. II i III: »Chcę być Bożym Dzieckiem. Przygotowanie do I Spowiedzi i Komunii św.«. Pax, Vamara 1955”.

³ Spis czytanek podzielono na VII rozdziałów: rozdział I: „Co dziecko wie o Bogu” (1. „Zosia ogląda katechizm i co z tego wynikło”; 2. „Pan Bóg stwarza świat”; 3. „Historia o skrzydlatych duchach /Pan Bóg stwarza aniołów/”; 4. „Smutna historia Adama i Ewy”; 5. „Dzieci spieszą na jasełka”; 6. „Dzieci idą na przedstawienie Męki Pańskiej”; 7. „Pan Jezus zostawia nam przedziwną pamiątkę”; 8. „Pan Jezus zmartwychwstaje, odwiedza apostołów i pozwala im darować grzechy”), rozdział II: „Początek bożego życia w dziecku” (1. „Pan Jezus naprawił grzech Adama i otworzył nam niebo”; 2. „Pan Jezus opowiada o krzaku wina”; 3. „O szczepieniu drzewek i o tym, jak chrzest zaszczepił w tobie łaskę”; 4. „O niewidzialnej drabinie i o dziwnych skrzydłach”; 5. „Jezus opowiada o pewnych gościach weselnych”; 6. „O wieży wodnej i o zbiornikach łaski /O sakramentach/”; 7. „Jak Karolek został ojcem chrzestnym”; 8. „Odwiedziny biskupa”; 9. „Z wizytą u chorego”; 10. „O tym, jak Hanka z wilkami walczyła i o sakramentaliach”), rozdział III: „Co zagraża łasce w sercu. Boże dziecko ucieka przed grzechem” (1. „O chorym cielem i chorej duszy”; 2. „Jak Marysia pokonała pokusę”; 3. „O pewnej fujarce”; 4. „O proce, szczygłe i zasłużonej karze”; 5. „Sprzeciwiaj się pokusie – Age centra”; 6. „Co Jędrus wyczytał na drogowskazie /O przykazaniach/”; 7. „O Wic-ku, który był nieprzyjacielem Boga”; 8. „O pewnym czystym młodzieniaszku”; 9. „O Świętym, co się zbójców nie bał”; 10. „O płaszczu, który szukał żebraka /O miłości Boga i bliźniego/”), rozdział IV: „Powrót grzesznego dziecka do Jezusa /O sakramencie spowiedzi/” (1. „Pan Jezus opowiada o nieposłusznym chłopcu”; 2. Pan Jezus żalującym grzesznikom przebacza grzechy”; 3. „Dlaczego każdy kapłan może przebaczać ludziom grzechy”; 4. „Zanim Tadek spotka się z Panem Jezusem, musi wyczyścić serce”; 5. „Tadek rachuje swoje grzechy /Rachunek grzechów, wada główna/”; 6. „O lali Ali, burku niecnocie i nieszczęściu Anielki”; 7. „Żałosna przygoda z panem kosem”; 8. „O tym, jak nieposłuszny Piotrus utracił mamusię”; 9. „O złym śnie Irka i o dobrym żalu”; 10. „Historia o pewnym świętym z palcem na ustach”; 11. „Tadek naprawia wyrządzone ludziom krzywdy”; 12. „O kościele przed spowiedzią”; 13. „Spowiedź Tadka”), rozdział V: „Dzieci witają

maszynopisy nowel ks. Huberta Lacha. Pierwszy z maszynopisów, który zatytułowano „Chleb. Wspomnienia więźnia”, liczy 15 stron. Zmieniona wersja noweli o tym samym tytule została pomieszczona w zbiorze *Nowele obozowe*⁴, który ukazał się w 2010 r. Poza wspomnianą nowelą zawiera on także teksty: *Na Jedyńce*, *Wigilia w kacecie*, *Muzelman*, *Rękawiczka*, *Pod mostem*, *Ucieczka*. Dodatkowo zbiór opatrzony został dedykacją⁵, która wraz z tytułami poszczególnych nowel i tytułem całości, stanowi jednoznaczny kod deszyfrujący całość zamierzenia czytelniczego.

Drugi maszynopis, liczący 25 stron, składa się z kilku literackich listów, zatytułowanych kolejno: „Rodzicielom serdeczne pozdrowienie”, „Kochanym Rodzicom Abenadar śle pozdrowienia”, „Rodzicom Abimelekowi i Sofronii życzenia zdrowia”, „Matce Sofronii życzenia zdrowia”, „Kochani Rodzice”. Nadawcami listów są Elohim i Abenadar – rzymski żołnierz, zwany później Ktesifonem, jedna z pierwszych osób, które nawróciły się po śmierci Chrystusa (podpisy nadawcy brzmią: „Wasz oddany syn Abenadar”, „Wasz Ab”, „Twój na zawsze Ab”, „Wasz kochający Abenadar”). Wydaje się, że list jako forma przekazu był bliski ks. Lachowi. Nie ulega wątpliwości, że odrębnej analizy i interpretacji wymagają pomieszczone w maszynopisie literackie listy.

Przedmiotem uwagi w niniejszym artykule uczyniono trzeci maszynopis: jego treść i formę jej przedstawienia. Widocznych jest w nim najwięcej śladów pracy korektorskiej i edytorskiej: ręcznie naniesionych poprawek, skreśleń i uzupełnień tekstu. Maszynopis ten ks. Hubert Lach zatytułował „Największa chwała”. Jego wersję skróconą⁶ opublikował we wspomnianym zbiorze nowel, zmieniając tytuł na *Wigilia w kacecie*. Warto zauważyć, że w wydanej wersji noweli żadna ręcznie odnotowana w maszynopisie uwaga nie została uwzględniona. Dlaczego tak się stało, pozostanie dla nas tajemnicą. Być może tak zdecydował sam autor lub redaktor, być może zmian w maszynopisie dokonano później, po opublikowaniu noweli. Nie ulega jednak wątpliwości, że doszło do autorskiej ingerencji w tekst.

się z Panem Jezusem /O Komunii świętej i o mszy świętej/” (1. „O dziwnej mannie i jeszcze dziwniejszym chlebie”; 2. Tadek oczekuje wielkiego Gościa”; 3. „Pierwsza Komunia święta Tadka”; 4. „Podarki Pana Jezusa dla Tadka”; 5. „Tadek odwiedza Pana Jezusa mieszkającego w tabernakulum”; 6. „O sobótkach świętojańskich i o tym jak nasi przodkowie czcili Boga”; 7. „Msza święta jest najlepszą ofiarą”; 8. „Dzieci spieszą na szkolną mszę świętą”), rozdział VI: „Nasz kościół mурowany i Kościół żywy” (1. „Co można zobaczyć w naszym kościele”; 2. „Co można zobaczyć w naszej zakrystii”; 3. „O Matce Boskiej i o Świętych polskich”; 4. „Odpust w Lipowcu”; 5. „O dwóch pagórkach /Rok Kościelny/”; 6. „O beznogim olbrzymie i o tym jak powstał kościół”; 7. „O czapce niewidce i o pewnym niewidzialnym Ciele /O Ciele Mistycznym/”; 8. „Nasza parafia”), rozdział VII: „Już żyje we mnie Chrystus. Z Panem Jezusem na co dzień” (1. „O tym jak Kazik rozkazywał sobie”; 2. „O kluskach Janka i o jabłkach świętego Janka Kantego /O postach i umartwieniu/”; 3. „Nieposłuszna Halinka idzie na cmentarz”; 4. „O zdolnym Janku i pilnej Basi”; 5. „Mały Antoś bawi się w księdza”; 6. „Stefek co mi dasz”; 7. „Tarsycjusz woli umrzeć aniżeli skłamać”; 8. „Zemsta starego Hadygi”; 9. „O Jadzi zazdrośnicze”).

⁴ H. Lach, *Nowele obozowe*, Gliwice 2010.

⁵ „Oświęcimskom Ojcu i Bratu dedykuję” brzmi autograf ks. Huberta Lacha.

⁶ Nowela zajmuje w tomie 14 stron. Wersja drukowana charakteryzuje się wszystkimi cechami gatunku, jest prosta, zwięzła, jednowątkowa o wyrazistej kompozycji.

Ostateczna jego wersja, która trafiła do rąk czytelników i która spełnia rygory noweli, jest krótsza od wersji z maszynopisu.

Maszynopis „Największa chwała” rozpoczyna motto z Ewangelii wg św. Mateusza, które brzmi: „Z ust niemowląt i ssących zgotowałeś sobie chwałę” (Mt 21:15-16). Sentencja została skreślona, dostrzec można jednak, że w przekreślonym tekście zamiast słowa „ssących” autor użył sformułowania „osesków”⁷. Skonstatować można, że bliższa ks. Huberowi Lachowi była wersja z Psalmu 8, w którym figuruje słowo „oseski” nie zaś „ssący”.

Hubert Lach – więzień lagrów, kapłan, pisarz

Ksiądz Hubert Lach⁸ urodził się 5 września 1918 r. w Biertułtowach, jako dziewiąte dziecko Alojzego i Franciszki z domu Gojny. Ochrzczony został w kościele w Rydułtowach 15 września 1918 r.⁹ Bierzmowanie przyjął w kościele św. Antoniego w Rybniku. Wychowywał się w rodzinie robotniczo-chłopskiej. Uczęszczał do szkoły powszechnej w Biertułtowach oraz do gimnazjum klasycznego w Rybniku. W 1937 r. zdał egzamin dojrzałości. W wieku kilkunastu lat myślał o pójściu do seminarium. Po maturze przez rok studiował psychologię i filozofię na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Po wybuchu drugiej wojny światowej przerwał naukę i zaangażował się w działalność podziemną (ZWZ/AK). Wraz z ojcem i bratem został aresztowany i osadzony w więzieniu w Mysłowicach. Przetransportowano go do KL Auschwitz, gdzie 26 maja 1944 r. zarejestrowany został w obozowej ewidencji jako więzień nr 188496¹⁰. Następnie przeniesiono go do KL Mauthausen i tam 6 lipca 1944 r. zarejestrowano jako więźnia nr 78392. Przeżył w obozie do jego wyzwolenia 5 maja 1945 r. W lagrze nabawił się gruźlicy i często chorował na płuca. Po wojnie zdawał na farmację, ale nie został przyjęty. Mając 26 lat – jak czytamy na stronie internetowej archidiecezji katowickiej –

[w] 1946 rozpoczął formację w Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie oraz studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

⁷ W Psalmie 8 „Pieśni pochwalnej dla stwórcy” czytamy: „Z ust niemowląt i osesków zgotowałeś sobie chwałę”. *Księga Psalmów*, [online], przekł. Ewangeliczny Instytut Biblijny, red. R. Merez, P. Muchowski, A. Zaborski, https://books.google.pl/books?id=7Yr1AQAQBAJ&pg=PT24&lpg=PT24&dq=z+ust+niemowl%C4%85t+i+osesk%C3%B3w&source=bl&ots=fqhhUKVcF1&sig=ACfU3U0LGtI-j82nsitvH-VWK8kW2Y75-Q&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwj9z_-9kaTpAhWH_KQKHUFoCpEQ6AEwB3oECAgQAQ#v=onepage&q=z%20ust%20niemowl%C4%85t%20i%20osesk%C3%B3w&f=false (dostęp: 5.04.2020).

⁸ I. Pająk, *Mieszkańcy Śląska, Podbeskidzia, Zagłębia Dąbrowskiego w KL Auschwitz*, Katowice 1998, s. 473; J. Kłistała, *Martyrologium mieszkańców ziemi rybnickiej, Wodzisławia Śląskiego, Żor, Raciborza w latach 1939-1945 – słownik biograficzny*, Bielsko-Biała 2006, s. 187.

⁹ Archidiecezja katowicka, <http://www.archidiecezjakatowicka.com/kapani-archidiecezji/38-archidiecezja/kapani-zmarli/2414-p-ks-hubert-lach-2012> (dostęp: 29.03.2020).

¹⁰ Warto odnotować, że 26 maja 1944 roku w KL Auschwitz numerami 188448 – 188469 oznaczono 22 więźniów dostarczonych transportem zbiorowym. Numerami 188470 – 188515 oznaczono 46 więźniów dostarczonych z Katowic. D. Czech, *Kalendarz wydarzeń w KL Auschwitz*, Oświęcim-Brzezinka 1992, s. 672.

Święcenia diakonatu przyjął w kaplicy seminaryjnej w Krakowie z rąk bp. Juliusza Bieńka. Święceń prezbiteratu udzielił mu bp Stanisław Adamski, 25 czerwca 1950 w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach¹¹.

Studiował razem z ks. Franciszkiem Blachnickim¹², założycielem Ruchu Światło-Życie oraz byłym więźniem obozów koncentracyjnych. W wywiadzie dla „Gościa Niedzielnego” wyznał, że z ks. F. Blachnickim łączyła go przyjaźń¹³.

Ks. Hubert Lach rozpoczął posługiwanie duszpasterskie od zastępstwa wakacyjnego w Żyglinie i Boronowie. Następnie był wikariuszem w Lipinach Śląskich (do 1951) i Boguszowicach (do 1954), a potem, w latach 1954-1957, w Żyglinie (jako adiutor), Pszowie, Katowicach-Zawodziu, Borowej Wsi i Rydułtowach. Dalszą drogę kapłańską ks. Huberta wyznaczały posługi duszpasterskie: katechety w Rybniku (do 1960), wikariusza w Czechowicach-Dziedzicach (do 1962) i administratora parafii w Lesznej Górnej. W latach 1968-1983 był kapelanem w klasztorze Sióstr Urszulanek w Rybniku. Po przejściu w 1983 na emeryturę posługiwał jeszcze duszpastersko w Domu im. św. Maksymiliana Kolbego w Węgierskiej Górze, w którym przebywali więźniowie niemieckich obozów koncentracyjnych. Ostatni okres życia spędził w Rybniku. Zmarł 8 czerwca 2012 r. w szpitalu w Rybniku-Orzepowicach. Pochowany został w rodzinnych Biertułtowach¹⁴.

Do końca życia twierdził, że aby wytrwać w kapłaństwie, potrzebował zwykłej, codziennej służby Bogu i ludziom.

Ks. Hubert Lach lubił czytać literaturę piękną, religijną i filozoficzną. Na lekturze spędzał bezsenne godziny w nocy. Napisał, między innymi „nicując wojnę”¹⁵, dwadzieścia powieści, z których trzy wydano drukiem: *Kajfasz i Wysoka*

¹¹ Archidiecezja katowicka, <http://www.archidiecezjakatowicka.com/kapani-archidiecezji/38-archidiecezja/kapani-zmarli/2414-p-ks-hubert-lach-2012> (dostęp: 29.03.2020).

¹² Blachnicki F., *Wyroki Bożej Opatrzności. Listy z czasu wojny*, tłum. G.M. Skop, Kraków 2003. Dodać należy, że obok nazwiska Józefa Pukowca znaleźć można nazwisko Franciszka Blachnickiego jako założyciela organizacji polskich harcerzy śląskich, występujących pod nazwą Polska Organizacja Powstańcza. Zob. J. Niekrasz, *Z dziejów AK na Śląsku*, Katowice 1993, s. 63.

¹³ Wywiad z ks. Hubertem Lachem zatytułowany *Recepta na wytrwałość* z okazji jubileuszu jego 92. urodzin zamieszczony został w „Gościu Niedzielnym” z 18 lipca 2010 roku (dodatek katowicki, s. V).

¹⁴ Archidiecezja katowicka, <http://www.archidiecezjakatowicka.com/kapani-archidiecezji/38-archidiecezja/kapani-zmarli/2414-p-ks-hubert-lach-2012> (dostęp: 29.03.2020).

¹⁵ Marta Wyka stwierdziła, że „Nicowanie wojny (znakomity termin Przemysława Czaplńskiego) dzieje się po wielu latach, gdy listy, eseje i wiersze są przede wszystkim świadectwem. Kiedy powstawały, były próbami, projektami, eksperymentami, tworzeniem nowego języka”. M. Wyka, *Nowe terytorium. O listach okupacyjnych*, w: J. Andrzejewski, S. Baczyńska, T. Gajcy, K. Irzykowski, K.L. Koniński, C. Miłosz, J. Turowicz, K. Wyka, *Pod okupacją. Listy*, wstęp M. Wyka, w tom ułożony, przypisami i notą wydawcy opatrzył M. Urbanowski, Warszawa 2014, s. 10.

*Rada*¹⁶, *Prokurator*¹⁷ oraz *Dobry lotr – Dyzma*¹⁸. Warto podkreślić, że książka *Dobry lotr – Dyzma* ukazała się 2006 r. jako audiobook (czas nagrania: 124 min. na 2×CD Audio; muzykę skomponował Marek Domagała, zaś tekst czytał Rafał Królikowski, aktor Teatru Powszechnego w Warszawie).

List w twórczości ks. Huberta Lacha

Wiedza o wojnie, codzienności w obozach koncentracyjnych ciągle się materialowo wzbogaca poprzez publikacje ogromnej liczby ważnych „dokumentów osobistych”, egodokumentów¹⁹ byłych więźniów dotyczących tamtych doświadczeń (zapiski, notatki, listy, dzienniki, autobiografie). W twórczości osób obciążonych traumatycznym doświadczeniem biograficznym etyczny i terapeutyczny wymiar pisarstwa bywa szczególnie ważny²⁰. Istotniejszy niż sztywno stosowane metodologiczne założenia gatunkowe. Podkreślić należy, że list jest gatunkiem niezwykle pojemnym i podatnym na przeobrażenia, wymykającym się od zawsze sztywnym ramom klasyfikacyjnym.

Wydaje się, że list, uchodzący za pierwotną literaturę, jako gatunek literacki w twórczości ks. Huberta Lacha²¹, byłego więźnia łagrów, odgrywał znaczącą, choć nie pierwszoplanową rolę. Ta forma, która może być pierwszą formą zdania relacji, ale też wyjaśnienia prawd o sobie, musiała być bliska śląskiemu duchownemu, urosła nawet do rangi metafory jego twórczości. Takie założenie ułatwia ochronę unikatowości konkretnego listu literackiego ks. Huberta Lacha, bez zniekształcania go lub upraszczania ze względu na uogólniony model listu w kulturze. Kapłan często się listem – jako swoistego rodzaju relacją i świadectwem – posługiwał, sygnalizując, że jest on nośnikiem ważnych i autentycznych

¹⁶ H. Lach, *Kajfasz i Wysoka Rada*, Warszawa 2002.

¹⁷ Tenże, *Prokurator*, Warszawa 2004. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Poncjusz Piłat swój pierwszy list do przyjaciela rozpoczyna słowami: „Najdroższy Przyjacielu, pragnę opowiedzieć Ci o człowieku, który w ostatnim czasie odegrał pewną rolę w moim życiu. Sądzę, że dopomożesz mi zająć względem niego właściwe i słuszne stanowisko. Prawdę mówiąc, sam się sobie dziwię, że sprawa tego osobnika, zresztą już nieżyjącego, wciąż jeszcze mnie porusza i niepokoi. Żona moja twierdzi, że i moja niedyspozycja ma tutaj swoje źródło i przyczynę. Powiada, że słusznie ponoszę karę za to, że względem tego człowieka dopuściłem się niesprawiedliwości”. Fragment zacytowany z okładki, <https://www.biblionetka.pl/book.aspx?id=113692> (dostęp: 30.03.2020).

¹⁸ H. Lach, *Dobry lotr – Dyzma*, Warszawa 2003.

¹⁹ Terminu „egodokument” jako pierwszy użył Jacques Presser (1899-1970), holenderski historyk, pisarz i poeta. Por. W. Schülze, *Ego-Dokumente. Annäherung an den Menschen in der Geschichte (Selbstzeugnisse der Neuzeit t. 2)*, w: *Ego-Dokumente. Annäherung an den Menschen in der Geschichte*, hrsg. W. Schülze, Berlin 1996, s. 11-30.

²⁰ Szerzej: A. Pawełczyńska, *Wartości a przemoc. Zarys socjologicznej problematyki Oświęcimia*, Warszawa 1995; Z. Jagoda, S. Kłodziński, J. Masłowski, *Przetrwanie obozu w ocenie byłych więźniów Oświęcimia-Brzezinki*, „Przegląd Lekarski”, 1977, nr 1; Z. Jagoda, S. Kłodziński, J. Masłowski, *Oświęcim nieznanym*, Kraków 1981.

²¹ Na marginesie warto odnotować, że beletrystyka pierwotnie była blisko sztuki pisanie listów, epistolografii. Za koronną dla niej uchodziła forma tak zwanej powieści w listach, jak choćby *Niebezpieczne związki* Choderlosa de Laclos. Gatunek ten był popularny w XVIII i XIX wieku. Listy i pieśni są źródłem literatury, niewątpliwie to temat na obszerniejsze studia.

informacji oraz wartości. W tym kontekście literatura jawi się jako interesująca forma epistolografii. Utożsamiał ks. Hubert Lach list z literaturą, rozumianą jako wiadomość do przyjaciela czy dobra rozmowa, tekst lub przekaz jednający i budujący wspólnotę. W słowach listu czytelnik doszukuje się różnych sposobów ujęcia albo wręcz wyartykułowania problemu: pokazania ludzkiego w nieludzkim, potwornym świecie za drutami kolczastymi. Dzięki lekturze listu w Jacku, bohaterze *Wigilii w kacecie*, kielkuje świadoma otwartość na to, co przynosi los. Będąc „aktem życia [...], posuwa je, kształtuje, jest momentem akcji, którą życie posuwa swoich bohaterów: autora i adresata listu”²². List kształtuje charakter, wole przetrwania męża Irki. Wymaga od Piłata kreślącego list do przyjaciela²³, Abenadara piszącego do rodziców czy od Jacka czytającego list od żony – namysłu i analizy. Epistolografia dla bohaterów twórczości ks. Lacha, czy ściślej: adresatów i nadawców listów, to swoista strategia przetrwania, szukająca oparcia i ciągłości w życiu i jednocześnie pozwalająca unieść ciężar urazów i traum. I choć różni ich wiek, doświadczenie oraz etapy życiowej drogi, na jakiej się znajdują, to jednak chcą poznać prawdę, poszukują odpowiedzi i sił, by żyć. W twórczości ks. H. Lacha mamy do czynienia z pozytywnym wariantem humanizmu, który wyraża nasiloną etyka, troska o człowieka i czynienie go miarą wszechrzeczy. List jako gatunek literacki chętnie eksploatowany przez śląskiego kapłana w twórczości pisarskiej uwypukla performatywność²⁴. Jak bowiem pisała Stefania Skwarczyńska, „list na tle życia jest nie celem, lecz środkiem. Relacja pomiędzy listem a życiem, które przezeń przepływa, może być rozmaita”²⁵.

Ks. H. Lach, czyniąc literacki list integralną częścią noweli, pozwolił, by – poza tradycyjnym odbiorcą listu (pierwszy czytelnik) oraz pisarzem i wydawcą, którzy decydują o ostatecznym kształcie tekstu epistolarnego (drugi nadawca) – czytelnik jego dzieła stał się nadawcą trzeciego poziomu. Przyjmując rolę meta-czytelnika, samoistnie interpretuje znaczenie zawartego w noweli listu, podejmuje próbę zrozumienia wyrażonych w nim najgłębszych sensów²⁶. Nie będzie nadużyciem założenie, że niektóre z nich pozostały ukryte nawet przed pierwszym czytelnikiem – Jackiem oraz pierwotnym nadawcą – Irką.

²² S. Skwarczyńska, *Teoria listu*, oprac. E. Feliksiak, M. Leś, Białystok 2006, s. 333.

²³ „Książki, jak zauważył niegdyś Jean Paul, są tylko nieco grubszymi listami do przyjaciół. Zdanie to w sposób pełny i elegancki ujmuje istotę i funkcję humanizmu: jest on konstytuującą przyjaźń telekomunikacją za pośrednictwem pisma”. P. Sloterdijk, *Reguły dla ludzkiego zwierzyńca. Odpowiedź na Heideggera list o humanizmie*, przeł. A. Żychliński, „Przegląd Kulturoznawczy”, 2008, nr 1 (4), s. 40.

²⁴ Elżbieta Rybicka stwierdziła: „Pisać, adresować, wysyłać list to także próbować działać na odległość, a przynajmniej wierzyć we władzę performatywną epistolografii. Jest więc list również formą działania [...]. Co ciekawe, ten sposób myślenia o liście, jako formie działania, pojawia się często w sytuacjach i doświadczeniach granicznych”. E. Rybicka, *Antropologiczne i komunikacyjne aspekty dyskursu epistolograficznego*, „Teksty Drugie”, 2004, nr 4, s. 45.

²⁵ S. Skwarczyńska, *Teoria listu*, oprac. E. Feliksiak, M. Leś, Białystok 2006, s. 332-333.

²⁶ A. Catek, *Nowa teoria listu*, Kraków 2019, s. 199-204.

List(y) w noweli – motor, oś fabuły, punkt zborny

Interesującym fragmentem zarówno opublikowanej noweli *Wigilia w kacie*, jak i jej maszynopisu *Największa chwala* jest wkomponowany w tkankę narracji list literacki²⁷, który do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie Jackowi, głównemu bohaterowi, przesyła sześcioletnia żona. Brzmi on następująco:

Najdroższy tatusiu. Dziękujemy ci serdecznie za znak życia od ciebie. Cieszymy się, że jesteś zdrowy. U nas także są wszyscy zdrowi: mamusia, Andrzej i Basia. Mamusia przez kilka dni czuła się niedobrze, ale teraz już przeszło. Dzieci chowają się zdrowo, sprawiają tylko trochę kłopotu. Ale to nic. Dzięki pomocy mojej mamy wszystko da się pokonać... [w tym miejscu kilka zdań wycięto nożyczkami]²⁸. Spotkałam niedawno twego szefa. Masz od niego pozdrowienia. Ma nadzieję, że wnet wrócisz. My żyjemy tę samą nadzieję. Spodziewamy się, że na święta będziesz już w domu, a tym czasem całujemy cię wszyscy, życzymy zdrowia i rychłego powrotu²⁹.

Wersja listu z maszynopisu niczym nie różni się od tej opublikowanej w noweli. O ile sporym zmianom (w szczególności skróceniu) poddany został tekst z maszynopisu, w wyniku czego opublikowana nowela wydaje się uboższa, o tyle list, który staje się impulsem dla podjętych w niewoli obozowej działań bohatera, nie uległ modyfikacji.

Przede wszystkim zwrócić uwagę należy na treść listu literackiego rodziny do Jacka, której redakcja przypomina oryginalne teksty historyczne. List zawarty w noweli, podobnie jak publikowane zbiory epistolografii więźniów obozów koncentracyjnych³⁰ Auschwitz-Birkenau, Majdanek czy Dachau, tworzy niezwy-

²⁷ Szerzej o liście literackim ze szczególnym uwzględnieniem listów literackich Gustawa Morcinka piszę w zakończeniu książki *Listy z lagrów i więzień 1939-1945. Wybrane zagadnienia*, Katowice 2019, s. 201-223.

²⁸ „Zgodnie z przepisami obozowymi więzień mógł wysłać jeden lub dwa listy w miesiącu, natomiast otrzymać – kilka. Władze obozowe lub funkcyjni na bloku mogli zabronić wysyłania lub otrzymywania korespondencji za różnego rodzaju przewinienia. Listy wysyłane z obozu poddawane były cenzurze przez referat Postzensurstelle, w którym pracowali funkcjonariusze SS. Przepisy obozowe nakazywały pisanie listów w języku niemieckim na specjalnym formularzu listowym. Na jednej stronie formatu A4 więzień mógł zapisać dwie kolumny po piętnaście linijek. Bez względu na aktualny stan zdrowia obowiązkowo zamieszczony musiał być zwrot: „jestem zdrow i czuję się dobrze”. Gdy więzień próbował przekazać jakąś niewłaściwą czy niedozwoloną informację, cenzura SS wykreślała ją. Często też wcale nie wysyłano listu, a jego autor był oczywiście dodatkowo karany”. Zob. J. Kłistała, *Żołnierze rybnickiego ZWZ/AK, POP, PTOP w obozach koncentracyjnych: Auschwitz-Birkenau, Mauthausen, Gusen, Dachau, Ravensbrück, Buchenwald, Majdanek, Oranienburg, Sachsenhausen, Flossenbürg... i innych*, Bielsko-Biała 2008, s. 127-128.

²⁹ Lach, *Nowele obozowe*, 25-26.

³⁰ Warto m.in. wymienić niektóre: *Jestem zdrow i czuję się dobrze... Oświęcimskie listy Mariana Henryka Serejskiego*, oprac. K. Serejska Olszer, Oświęcim 2007; T. Musioł, *Listy z Dachau*, Opole 1984; *Józef Kachel. Listy z Buchenwaldu*, do druku przyg. i wstępem opatrzył M. Lis, Opole 1988; *Listy obozowe. Błogosławiony ks. Stefan Wincenty Frelichowski*, z rękopisów odczytała, z j. niemieckiego przeł., wprowadzeniem i przypisami opatrzyła M. Nędzewicz, Toruń 2005; *Zenon Waśniewski. „Kocham!” przez kraty. Listy więzienne i obozowe*, przedm., oprac. i przypisy R. Czyżyk, Chełm 2016; H. Perkowski, *Przeżyć każdy dzień. Wspomnienia obozowe 1944-1945*, Łapy 2014; *Listy z Dachau. Gustaw Morcinek do siostry Teresy Morcinek*, wstęp i oprac. K. He-

kły, żywy, budzący emocje obraz. Odsyła jednocześnie do kategorii literatury dokumentu osobistego. List dla bohatera, spełniając funkcję informacyjną, stał się impulsem do działania, dania świadectwa, podjęcia walki o przyszłość swoją i najbliższych. Kilka zdań otrzymanych od rodziny dodaje więźniowi odwagi i wiary w siebie. Są one nośnikiem ukrytych pragnień, marzeń, uczuć, a także cennym źródłem informacji o życiu, które toczy się za drutami kolczastymi. Irka w imieniu swoim i dzieci kieruje swój komunikat do uwięzionego w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie adresata, wymienionego z imienia. Relacja ta ma w tekście charakter pierwotny i zakorzeniona jest w symbolicznym wymiarze „wyobrażonej rozmowy” oraz „współdzielonego świata”, który łączy nadawcę i odbiorcę. Opis tego świata, nawet najbardziej prozaicznej i zwykłej codzienności nadawców korespondencji słanej do łagrów, może być bezcenny dla adresatów, bo dający nadzieję i poczucie normalności „na wolności”. W tym kontekście literacki list, który w noweli umieścił ks. Lach, może być pretekstem do podjęcia rozważań na temat prawdziwości literatury i epistolografii, jej wiarygodności i rangi w odtwarzaniu losów ludzkich na tle wielkich wydarzeń historycznych. Bo chyba nie można sobie wyobrazić bardziej dosłownego odniesienia do historycznego wzoru, jak kilka zdań fikcyjnego listu osadzonego w strukturze noweli.

Lektura listu wywołuje w Jacku zmianę³¹, która przebiega fazowo, a jej etapy można wskazać, odwołując się do kolejnych partii tekstu noweli Lacha. Interesujący wydaje się moment przejścia: od dorosłości³² w sensie społecznym do dorosłości jako dojrzałości wewnętrznej ojca. W maszynopisie noweli odzwierciedlone to zostało następującymi słowami:

Jacek czuł spływającą krew. Lecz naliczywszy 15 uderzeń okrucieństwem świadomości spostrzegł, że ból stępiał na rzecz potęgującego się ciepła. Jacek może sam nie przeczuwał, jak to cierpienie wzmocniło jego więź z dziećmi. Bo nie tak nie potęguje naszej miłości jak cierpienie zniesione dla umiłowanego. W przecierpianej karności odnalazł nową treść swego życia, świeży jego sens: przetrwać obóz – dla dzieci³³.

ska-Kwaśniewicz, L. Sadzikowska, tłum. M. Szalonek, Katowice 2016; *Na granicy życia i śmierci. Listy i grypsy więzienne Krystyny Wituskiej*, oprac., wstępem i przypisami opatrzyła W. Kiedrzyńska, Warszawa 1970.

³¹ Zdaniem psychologów, by zmiana miała charakter rozwojowy musi spełniać określone warunki, czyli: musi być względnie długotrwała i nieodwracalna, wpisana w ciąg zmian o charakterze jednokierunkowym i uporządkowanym czasowo; ciąg ten powinien dotyczyć wewnętrznej struktury, a przyczyny zmian muszą tkwić w zmieniającym się podmiocie, natomiast czynniki zewnętrzne mogą rozwój podtrzymać, przyspieszyć lub opóźnić, lecz nie inicjować. A.I. Brzezińska, K. Appelt, B. Ziółkowska, *Psychologia rozwoju człowieka*, w: *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 2, red. J. Strelau, D. Doliński, Gdańsk 2008, s. 115.

³² W motywacyjnym ujęciu dorosłości zakłada się, że najważniejszym kryterium „jest nie tyle działanie zewnętrzne, co istnienie stosunkowo niezmiennych cech osobowościowych warunkujących gotowość i umiejętność podejmowania zachowań uznawanych przez ogół za właściwe ludziom dorosłym”. R. Urbański, „Dorosłość” jako podstawowe pojęcie andragogiki, w: *Wybrane zagadnienia z oświaty dorosłych*, red. J. Skrzypczak, Poznań 1995, s. 8.

³³ W maszynopisie „Największa chwała” opis odbycia kary – 25 bykoców – za lenistwo podczas pracy znajduje się na 11 stronie.

Cierpienie w milczeniu oraz zachowanie godności w obliczu zła i podłości esesmanów nie były obce bohaterowi. Jacek, podobnie jak Viktor Frankl, psychiatra, autorytet z zakresu filozofii egzystencji i psychoterapeuta austriacki, a także więzień obozów koncentracyjnych, dowodził prawdziwości zdania, że cierpienie uszlachetnia. Dojrzał do wniosku, że koszmar, jakiego doznał w hitlerowskim obozie koncentracyjnym, wpłynie pozytywnie na jego dalsze życie. Pozwoliło mu to docenić jego wartość. Jacek traktował cierpienie jako swoiste *katharsis*. Człowiek to *homo patiens*, czyli istota cierpiąca, akceptująca samą siebie i krzyż, jaki przyszło jej dźwigać. Prawdopodobnie takie sięganie poza siebie, poza swój czas i własny egoizm, jest wywołane potrzebą uznania w sobie i w bliźnim kogoś, kto zasługuje na najszlachetniejsze świadectwo miłości.

Ze względu na samozwrotność list małżonki bohatera wkomponowany w tkankę noweli jawi się jako tekst oddziałujący w tej samej mierze na nadawcę i na odbiorcę, do którego został zaadresowany. Dzieje się tak, ponieważ list zawiera w sobie prawdę podmiotu, jego wewnętrzną uczciwość istnienia i autentyczność w sposobie patrzenia na rzeczywistość. I choć słowa nadziei na rychłe uwolnienie męża z lagru brzmią dość naiwnie dla współczesnego czytelnika, to dla nadawcy i odbiorcy listu są one wiarygodne.

List żony do Jacka³⁴ stał się odpowiedzią na pytanie o sens trwania. Sumienie Jacka wyznaczało swoistą instancję wewnętrzną, wobec której praktykowane jest poszukiwanie sensu. Poddając się lagrowej karze, bohater przypominał sobie słowa listu, z którego czerpał wiedzę o tym, że został ojcem, i o sobie. Dokonało się przeobrażenie bohatera, nabrał on pewności, że chce dla dzieci przeżyć niewolę obozową. A zatem Jacek odnalazł sens losu³⁵, którego źródła upatrywać należy w słowach listu.

W narracji „Najwyższej chwały” zawarty jest jeszcze jeden list, który nie znalazł się w opublikowanej noweli *Wigilia w kacecie*. Ten list, przywołany retrospektywnie wraz z obrazem życia rodzinnego Jacka i Irki, który odsyła do momentu, kiedy Irka informuje męża, że spodziewa się dziecka, rozpoczyna ciąg zdarzeń, deklaracji i motywacji dla dalszej narracji. Otrzymany przez Irkę na początku lipca 1939 r. list, w którym matka informuje o śmierci koleżanki córki w wyniku gorączki popołożowej, sprawia, że ciężarna Irka ma koszmarny sen. By uspokoić małżonkę, Jacek opowiedział, że śniła mu się niewola obozowa. Hi-

³⁴ Imię Jacek dla śląskich katolików wydaje się bardzo ważne. Występowanie tego imienia wśród patronów na Śląsku jest przykładem nadawania lokalnemu Kościołowi cech jedności z tradycją wspólnoty wiernych, funkcjonujących na ziemiach polskich przed 1920 r. Święty Jacek Odrowąż i jego towarzysze byli pierwszymi dominikanami w Polsce. Ewangelizował ludność Karyntii, Moraw, Czech, Polski, Rusi i Prus. Nazywany był przeto Apostołem Słowian, Apostołem Ludów Słowiańskich, Apostołem Północy, Światłem Północy lub Światłem ze Śląska.

³⁵ „Sens musi być zatem odnaleziony, a nie dany. Co więcej, należy go odnaleźć samemu, posługując się własnym sumieniem. Można je zdefiniować jako narzędzie odkrywania sensów, organ pozwalający je jak gdyby »wywęszyć«. Sumienie rzeczywiście pozwala nam odnajdywać jedyne w swoim rodzaju postaci sensu, ukryte w tych wszystkich niepowtarzalnych sytuacjach, jakie składają się na pasmo życia człowieka”. V.E. Frankl, *Bóg ukryty. W poszukiwaniu ostatecznego sensu*, przeł. A. Wolnicka, Warszawa 2018, s. 141.

storię nazywa bredniami sennymi, kpi z żony, by ostatecznie złożyć przysięgę, że w razie śmierci żony podczas porodu narodzona dziewczynka otrzyma imię Barbara, zaś chłopiec – Andrzej. Sen Irki nie spełnia się, ale Jacka tak. Trafia on kolejno do więzień w Rybniku, Raciborzu, Zgorzelcu, Rawiczu, zaś kresem więziennej wędrówki staje się obóz koncentracyjny w Buchenwaldzie. Literacka geografia „Największej chwały” wpisana w historii mechanizmów udręczenia ofiar drugiej wojny światowej ukazuje wewnętrzną i zewnętrzną logikę noweli.

Obietnicę złożoną żonie dotyczącą imienia dziecka, które miało przyjść na świat, przypomina list, który dociera do Jacka za drutami kolczastymi. Jego nadawcami są dzieci: Basia i Andrzej. Dla ojca to nowina, impuls do kolejnej deklaracji. Jacek postanawia przetrwać, wytrzymać w lagrze dla dzieci, o których istnieniu dowiedział się z listu. Paradoksalnie list w noweli zarazem jest, i nie jest pamiętką i świadectwem, chociaż funkcjonując jako przedmiot, przejmuje obie te role. Odsyłając do osoby twórcy (żony i dzieci), staje się pamiętką, zaś stanowiąc materialny dowód poszczególnych cech nadawcy (czyli dla Jacka utrwalony charakter pisma, poetyka zapisu), mówi o nim, czyli jest świadectwem. List żony do Jacka uobecnia Irkę (nadawcę) i pełni dla męża (adresata) funkcję zastępczą, wywołując efekt obecności i nieobecności zarazem. Wiadomość przesłana do lagru staje się równocześnie świadectwem egzystencji nadawczyni, a także samodzielnym, autonomicznym wytworem jej działalności pisarskiej.

Zamiast zakończenia, czyli słów kilka o pisarstwie ks. Huberta Lacha

Twórczość ks. Huberta Lacha, napiętnowanego „czasami pogardy”, jest próbą zobrazowania przełomów i ich rozumienia, nadania sensu dziejom w perspektywie jednostki i zbiorowości ludzkiej. Czasem autor robi to dość nachalnie, co wywołuje poczucie nadmiernego dydaktyzmu z wyraźną dominantą religijną. Jednak nakreślony przez śląskiego kapłana obraz zasada się zawsze na własnych doświadczeniach³⁶, emocjach i przekonaniach. Chrześcijaństwo i przemyślenia człowieka, który przetrwał za drutami kolczastymi, kapłaństwo i posługa, są wspólnym mianownikiem wszystkich składowych twórczości ks. H. Lacha. Wydaje się, że dla autora *Wigilii w kacecie* twórczość literacka to podejmowanie próby, by przedstawić zwłaszcza doświadczenia duchowe w sposób kompletny, rzetelny i najwartościowszy. Celem nadrzędnym staje się upowszechnianie pewnego wzorca osobowości, w którym zło i cierpienie przegrywają, gdyż nie mogą zniszczyć istoty ludzkiej w sensie ostatecznym. Zagadnienia związane ze śmiercią, z sensem życia, z determinizmem czynów moralnych, ze złem i z dobrem w kontekście doświadczenia epoki pieców krematoryjnych powracają w pisarstwie ks. Lacha

³⁶ Ryszard Nycz napisał, że doświadczenie można rozumieć w przynajmniej czterech aspektach: jako poddawanie próbie, kontakt ze światem, z tym, co nieprzewidywalne, niebezpieczne, dotkliwie; jako zmysłowe, psychocieleśne zetknięcie ze światem; w sposób podmiotowy, skoncentrowany na „ja” przeżywającym, będącym w świecie; jako doświadczenie i dawanie świadectwa temu, co się przeżyło. Zob. R. Nycz, *O nowoczesności jako doświadczeniu – uwagi na wstępie*, w: *Nowoczesność jako doświadczenie*, red. A. Zeidler-Janiszewska, R. Nycz, Kraków 2006, s. 12-15.

wielokrotnie. Jego przemyślenia na temat wolności człowieka, jego godności oraz poszukiwania sensu życia mają głęboki wymiar humanistyczny.

Reasumując, ideą przyświecającą powstaniu tego artykułu było przedstawienie ogólnego szkicu objaśniającego i opisującego światopogląd prozy ks. Huberta Lacha w wybranych wariantach, takich jak trauma, dyskurs obozowy i szeroko rozumiana literatura etyczna. Ks. Hubert Lach, do którego odnieść można słowa: „zdolność pisania czyni cię bohaterem historii, która zarówno należy do ciebie i poza ciebie wykracza”³⁷, wierzył w przemieniającą moc słowa. Był twórcą dokumentującym, posługującym się konkretem i używającym kontekstów religijnych w sposób uporządkowany, systemowy. Wykorzystując autorski charakter listu literackiego, normatywnie wydobywał kulturotwórczy potencjał światopoglądu teistycznego, by tłumaczyć procesy społeczne, historyczne i religijne zachodzące w społeczeństwie, wspólnotach, narodzie i człowieku.

REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

- Berlant Lauren, *Trauma i niewymowność*, przeł. T. Łysak, „Teksty Drugie”, 2018, nr 3, s. 176-195.
- Blachnicki Franciszek, *Wyroki Bożej Opatrzności. Listy z czasu wojny*, tłum. G.M. Skop, Kraków 2003.
- Brzezińska Anna Izabela, Appelt Karolina, Ziółkowska Beata, *Psychologia rozwoju człowieka*, w: *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. II, red. J. Strelau, D. Doliński, Gdańsk 2008, s. 95-292.
- Calek Anita, *Nowa teoria listu*, Kraków 2019.
- Czech Danuta, *Kalendarz wydarzeń w KL Auschwitz*, Oświęcim-Brzezinka 1992.
- Frankl Viktor Emil, *Bóg ukryty. W poszukiwaniu ostatecznego sensu*, przeł. A. Wolnicka, Warszawa 2018.
- Jagoda Zenon, Kłodziński Stanisław, Masłowski Jan, *Oświęcim nieznanym*, Kraków 1981.
- Jagoda Zenon, Kłodziński Stanisław, Masłowski Jan, *Przetrawianie obozu w ocenie byłych więźniów Oświęcimia-Brzezinki*, „Przegląd Lekarski”, 1977, nr 1.
- Jestem zdrow i czuję się dobrze... Oświęcimskie listy Mariana Henryka Serejskiego*, oprac. K. Serejska Olszer, Oświęcim 2007.
- Józef Kachel. Listy z Buchenwaldu*, do druku przyg. i wstępem opatrzył M. Lis, Opole 1988.
- Klistała Jerzy, *Martyrologium mieszkańców ziemi rybnickiej, Wodzisławia Śląskiego, Żor, Raciborza w latach 1939-1945 – słownik biograficzny*, Bielsko-Biała 2006, s. 187-188.
- Klistała Jerzy, *Żołnierze rybnickiego ZWZ/AK, POP, PTOP w obozach koncentracyjnych: Auschwitz-Birkenau, Mauthausen, Gusen, Dachau, Ravensbrück, Buchenwald, Majdanek, Oranienburg, Sachsenhausen, Flossenbürg... i innych*, Bielsko-Biała 2008.
- Lach Hubert, *Dobry łotr – Dyzma*, Warszawa 2003.
- Lach Hubert, *Kajfasz i Wysoka Rada*, Warszawa 2002.
- Lach Hubert, *Nowele obozowe*, Gliwice 2010.
- Lach Hubert, *Prokurator*, Warszawa 2004.

³⁷ L. Berlant, *Trauma i niewymowność*, przeł. T. Łysak, „Teksty Drugie”, 2018, nr 3, s. 190.

- Listy obozowe. Błogosławiony ks. Stefan Wincenty Frelichowski*, z rękopisów odczytała, z j. niemieckiego przeł., wprowadzeniem i przypisami opatrzyła M. Nędzewicz, Toruń 2005.
- Listy z Dachau. Gustaw Morcinek do siostry Teresy Morcinek*, wstęp i oprac. K. Heska-Kwaśniewicz, L. Sadzikowska, tłum. M. Szalonek, Katowice 2016.
- Musioł Teodor, *Listy z Dachau*, Opole 1984.
- Na granicy życia i śmierci. Listy i grypsy więzienne Krystyny Wituskiej*, oprac., wstępem i przypisami opatrzyła W. Kiedrzyńska, Warszawa 1970.
- Niekraś Juliusz, *Z dziejów AK na Śląsku*, Katowice 1993.
- Nycz Ryszard, *O nowoczesności jako doświadczeniu – uwagi na wstępie*, w: *Nowoczesność jako doświadczenie*, red. A. Zeidler-Janiszewska, R. Nycz, Kraków 2006, s. 3-22.
- Pająk Irena, *Mieszkańcy Śląska, Podbeskidzia, Zagłębia Dąbrowskiego w KL Auschwitz*, Katowice 1998.
- Pawelczyńska Anna, *Wartości a przemoc. Zarys socjologicznej problematyki Oświęcimia*, Warszawa 1995.
- Perkowski Henryk, *Przeżyć każdy dzień. Wspomnienia obozowe 1944-1945*, Łapy 2014.
- Recepta na wytrwałość*, z ks. H. Lachem rozmawia Anna Burda-Szostek, ks. Roman Chromy, Barbara Gruszka-Zych, „Gość Niedzielny” 2010, nr 28 (dodatek katowicki), s. 5.
- Rybicka Elżbieta, *Antropologiczne i komunikacyjne aspekty dyskursu epistolograficznego*, „Teksty Drugie”, 2004, nr 4, s. 40-55.
- Sadzikowska Lucyna, *Listy z lagrów i więzień 1939-1945. Wybrane zagadnienia*, Katowice 2019.
- Schülze Wienfried, *Ego-Dokumente. Annäherung an den Menschen in der Geschichte (Selbstzeugnisse der Neuzeit t. 2)*, w: *Ego-Dokumente. Annäherung an den Menschen in der Geschichte*, red. W. Schülze, Berlin 1996, s. 11-30.
- Skwarczyńska Stefania, *Teoria listu*, oprac. E. Feliksiak, M. Leś, Białystok 2006.
- Sloterdijk Peter, *Reguły dla ludzkiego zwierzyńca. Odpowiedź na Heideggera list o humanizmie*, przeł. A. Żychliński, „Przegląd Kulturoznawczy”, 2008, nr 1 (4), s. 40-62.
- Urbański Ryszard, *„Dorosłość” jako podstawowe pojęcie andragogiki*, w: *Wybrane zagadnienia z oświaty dorosłych*, red. J. Skrzypczak, Poznań 1995, s. 3-16.
- Waśniewski Zenon, *„Kocham!” przez kraty. Listy więzienne i obozowe*, przedm., oprac. i przypisy R. Czyżyk, Chełm 2016.
- Wyka Marta, *Nowe terytorium. O listach okupacyjnych*, w: J. Andrzejewski, S. Baczyńska, T. Gajcy, K. Irzykowski, K.L. Koniński, C. Miłoś, J. Turowicz, K. Wyka, *Pod okupacją. Listy*, wstęp M. Wyka, w tom ułożył, przypisami i notą wydawcy opatrzył M. Urbanowski, Warszawa 2014, s. 3-22.

Netografia

- Archidiecezja katowicka, <http://www.archidiecezjakatowicka.com/kapani-archidiecezji/38-archidiecezja/kapani-zmarli/2414-p-ks-hubert-lach-2012> (dostęp: 29.03.2020).
- Biblioteka, <https://www.biblioteka.pl/book.aspx?id=113692> (dostęp: 30.03.2020).
- Księga Psalmów* [online], przekł. Ewangeliczny Instytut Biblijny, red. Nauk. R. Merez, P. Muchowski, A. Zaborski, https://books.google.pl/books?id=7Yr1AQAAQBAJ&pg=PT24&lpg=PT24&dq=z+ust+niemowl%C4%85t+i+osesk%C3%B3w&source=bl&ots=fqhhUKVcF1&sig=ACfU3U0LGtI-j82nsitvH-VWK8kW2Y75-Q&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKewj9z_-9kaTpAhWH_KQKHUFoCpEQ6AEwB3oECA-gQAQ#v=onepage&q=z%20ust%20niemowl%C4%85t%20i%20osesk%C3%B3w&f=false (dostęp: 5.04.2020).

**THE “NAJWIĘKSZA CHWAŁA” TYPESCRIPT FROM
THE COLLECTIONS OF THE THEOLOGICAL LIBRARY
OF THE UNIVERSITY OF SILESIA VERSUS
THE “WIGILIA W KACECIE” NOVELLA BY FR. HUBERT LACH**

Abstract

The aim of the article is to present the typescript of the novella entitled “Największa chwała” along its released version, published under the title “Wigilia w kacecie”. Its author, Fr. Hubert Lach, was a former inmate of the Auschwitz and Mauthausen concentration camps. The author of the study came upon the typescript and the other documents of Fr. Hubert Lach discussed in the text entirely by coincidence while searching the Theological Library of the University of Silesia in 2018. The novella, modified and condensed, was published in the 2010 collection “Camp novellas”. Taking into account the historical context, the author of the article analysed and interpreted the text of the novella, arguing that Fr. Hubert Lach founded the narrative of his numerous works on the letter as a genre of applied literature. The article presents the biographical note of Fr. Hubert Lach and his accomplishments as a writer without providing a critical scientific appraisal of his literature. The focus was placed particularly on the meaning of suffering and the mechanisms of defence against total enslavement as important themes explored in the novella.

Keywords: Fr. Hubert Lach; camp literature; letter; short story; lager; concentration camp

Translated by Marek Robak-Sobolewski